

Tomasz Moskal, *Biblioteki parafialne w Archidiecezji Sandomierskiej w XVIII w.*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2005, ss. 511.

Stale obcowanie duchownych z książką wydaje się oczywistym obowiązkiem, który w epoce staropolskiej przypominała go często powtarzana maksyma *scientia scientiarum cura animarum*. Dla właściwego poznania codzienności pastoralnej, będącej udziałem duchowieństwa parafialnego, niezbędne są studia nad czytelnictwem tej grupy społecznej, czy szerzej jej stosunku do książek.

Drogą do takiej wiedzy są m.in. analizy księgozbiorów parafialnych i właśnie takie badania reprezentuje recenzowana pozycja. Zasadność jej powstania nie budzi wątpliwości. Mimo bowiem widocznego postępu znajomości kondycji intelektualnej księży, praktyki duszpasterskiej, choćby tylko na terenie przedrozbiorowej diecezji krakowskiej, pytanie jak i czego nauczano w wiejskich i małomiasteczkowych farach pozostaje stale otwarte. Aktywność kaznodziejska zakonników, choćby jako dworskich kapelanów, nie pozostawia natomiast wątpliwości, iż w XVII-XVIII wieku świeccy potrafili krytycznie oceniać kunszt „artystów ambony” i otwarci byli na płynące do nich żywe słowo.

Praca składa się z dwóch części, z których pierwsza referuje wyniki analizy materiału źródłowego zebranego w obszernym aneksie. Autor oparł się przede wszystkim na inwentarzach bibliotecznych, w której części ingrosowanych do akt wizytacyjnych. Akta te są stosunkowo najbogatsze w szczegółowe opisy właśnie dla XVIII wieku, co – jak sądzę – zaważyło na wskazaniu tego stulecia w tytule pracy. Faktycznie jednak znajdziemy w niej informacje o czasach wcześniejszych, jak też o porozbiorowych losach księgozbiorów. Podkreślić należy

biegłość Autora w nawiązaniu do bogatego stanu badań¹, który pozwolił m.in. skonfrontować sytuację na terenie archidiaconatu sandomierskiego z zastaną sytuacją na innych terenach.

Rozdział pierwszy przybliża historyczny rozwój bibliotek na ziemiach polskich oraz wytyczające go normy prawne, zaś jego kontynuacją jest zarys powstawania i rewizji księgozbiorów archidiaconatu sandomierskiego. Interesujące uwagi poczynił Autor na temat przechowywania książek. Na ogół miejscem składowania woluminów były zakrystie, w których powszechnie umieszczano również archiwalia. T. Moskal przywołuje nadto wzmianki o książkach spoczywających w szafach na plebaniach. W dalszej części rozdziału drugiego, zapoznającej czytelnika z liczebnością zbiorów, można było pokusić się o próbę odpowiedzi na pytanie, czy istniała zależność między wielkością księgozbiorów a wysokością beneficjalnych dochodów. Wizytatorzy odnotowywali zbiory ksiąg na wyposażeniu większości plebańskich beneficjów archidiaconatu, choć ich liczby nie były na ogół znaczne.

Rozdział trzeci charakteryzuje treści parafialnych kolekcji według działów: teologia, w jej różnorodnych aspektach, bibliistyka, prawo kanoniczne, historia, patrologia, liturgia. Nie zaskakuje przewaga dzieł homiletycznych oraz znacząca reprezentacja autorów z wiodących ówczesnie zakonów.

Wątpliwości budzi kwalifikacja jako dzieła prawnego wierszowanego sprawozdania Stefana Żuchowskiego z jego antyżydowskich akcji, zatytułowanego *Ogłos procesów kryminalnych na Żydach* (druk 1700). Natomiast bez wątplenia jako praktyczna pomoc dla skarżących o mordy rytualne powstał inny utwór tego sandomierzanina *Proces kryminalny o niewinne dziecię Jerzego Krasnowskiego* (druk 1720 p.q.)². Należałoby ją jednak zakwalifikować do prawa świeckiego, nie zaś kanonicznego.

¹ Upomnieć można się jednak o klasyczną już pracę J. Ta z b i r a, *Trzy wzorce ziemiańskiej biblioteki*, PH 76 : 1985 s. 43-56 oraz B. R o k a, *Szlachecka instrukcja wychowawcza i biblioteczka domowa z I połowy XVIII w.*, w: *Studia i materiały z dziejów nowożytnych*, red. K. Matwijowski i S. Ochmann-Stanisze-w s k a, Wrocław 1995, s. 223-232.

² T. Moskal niesłusznie łączy oba dzieła w jedną pozycję; zob. szerzej W. K o w a l s k i, *W obronie wiary. Ks. Stefan Żuchowski – między wzniosłością a okrucieństwem*,

Rozdział czwarty poświęcony został analizie typograficznej druków. Nie zaskakuje wiodące miejsce Krakowa.

Autor podkreśla trudności, których przysporzyła mu chęć określenia grona czytelników, jak też okoliczności, w których sięgali oni po analizowane druki. O problemach tych informuje w rozdziale piątym. Kwestia czytelnictwa została sprowadzona do egzemplifikacji dwu sytuacji: czy liczba woluminów była stała przez całe badane stulecie czy uległa zmianie, przy czym zgodzić trzeba się z Autorem, że obserwacja taka niewiele wnosi. Wydaje się, że znacznie bardziej obiecująca poznawczo byłaby statystyczna analiza wszystkich księgozbiorów, ze zwróceniem szczególnej uwagi na zmiany. Próba taka mogłaby przybliżyć odpowiedź na pytanie, czy miały one charakter przypadkowy, czy też celowo pozbywano się pewnych tytułów, by zastąpić je innymi. Chodziłoby więc o wskazanie, w jakim zakresie wprowadzano do księgozbiorów druki nowopublikowane, czy nawet o odleglejszej metryce, ale odnotowywane po raz pierwszy. W badanych na podobnej podstawie źródłowej innych kolekcjach parafialnych, druki osiemnastowieczne przeważały³. Łączna obserwacja liczby tomów i ich treści mogłaby skonkretyzować dynamikę przemian i pozwolić ustosunkować się do przedstawionej przed laty ważkiej opinii, że biblioteka parafialna to „rodzaj jakiegoś instytucjonalnego antykwariatu, gdzie składano używane książki i skąd je zabierano.”⁴ Takiej analizie znakomicie służyć mogły opublikowane w aneksie inwentarze biblioteczne. Chyląc czoła przed wysiłkiem, jaki został włożony w ich krytyczną edycję, zauważyć wypada, iż płynące stąd korzyści znacznie ogranicza brak indeksu osobowego.

Cytowana powyżej opinia o praktycznej użyteczności parafialnych księgozbiorów ma, zdaje się, poparcie w finalnych uwagach Autora, który stwierdza przewagę dzieł z zakresu homiletyki i teologii moralnej. Jest to sąd niezaskakujący, ale ważny i niebudzący wątpliwości – mimo ograniczeń poznawczych, jakie narzucają inwentarze. Można

w: *Żydzi wśród chrześcijan w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej. Studia historyczne ofiarowane Zenonowi Guldonowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. K o w a l s k i, J. Muszyńska, Kielce 1996, s. 221-233.

³ W. K o w a l s k i, D. O l s z e w s k i, *Parafia Trójcy Świętej w Jędrzejowie na tle dekanatu. Zarys dziejów*, Kielce 2003, s. 106-107.

⁴ J. K r a c i k, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa dekanatu Nowa Góra w XVII-XVIII wieku*, ABMK 1976 : 32, s. 270.

ubolewać wraz z Autorem, że wizytatorzy „z o wiele większą skrupulatnością zapisywali każdą krowę, dziesięcinę, wota na obrazach, czy drobne czynsze niż książki” (s. 65). Wysłańcy krakowskiej kurii lustrowali beneficjalne mienie z intencją ochrony stanu posiadania, który aktualny użytkownik przejął obejmując *officium* i którego to majątku nie mógł uszczuplić. W opinii władz diecezjalnych materialny poziom życia plebana warunkował należyte spełnianie obowiązków w zakresie kultu i duszpasterstwa. Stąd też wysłańcy ordynariusza traktowali księgozbiory na równi z innym wyposażeniem świątyni, plebanii oraz folwarku.

Natomiast marginalizowanie bibliotecznych zbiorów w powizytacyjnej dokumentacji w zestawieniu na przykład z szatami czy utensyliami liturgicznymi, przechodzenie do porządku nad brakami tytułów zalecanych w synodaliach, o czym wspomina Autor (s. 65), każe postawić pytanie o osobiste księgozbiory duchownych. Kwestia ta była często pomijana w badaniach nad księgozbiorem parafialnymi. Jest jedynie sygnalizowana też w przedstawianej pracy. Jednak dopiero uwzględnienie prywatnych kolekcji dać może szerszy i bardziej reprezentatywny ogląd zainteresowania lekturą wśród parafialnego duchowieństwa. Uzasadnione oczekiwania wiązać więc można z losowym doбором testamentów konfirmowanych w księgach wpisów⁵. Każdy wynik, nawet negatywny, kwerendy w aktach oficjałów: sandomierskiego i krakowskiego, której zabrakło, ugruntowałyby sądy na temat roli parafialnych księgozbiorów.

Powyższa uwaga nie zmienia jednak opinii, że otrzymaliśmy pracę ważną i potrzebną. Poszerza ona wiedzę o intelektualnej kondycji diecezjalnego kleru czasów staropolskich oraz, co nie mniej ważne, wskazuje nowe kierunki badań.

⁵ Świadectwem tego choćby deklaracje księży pomieszczone w zbiorze *Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, opr. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005.

SPIS TREŚCI

ROMAN PELCZAR, <i>Życie muzyczne w kościołach i klasztorach Jarosławia w XVI-XVIII w.</i>	5
BEATA BODZIOCH-KAZNOWSKA, <i>Miejskie parafie unickie w dekanacie mościskim w świetle wizytacji dziekańskich z lat 1769-1783</i>	39
MARCIN SAWICKI, <i>Sanktuarium w Machirowie w XVIII w. jako przykład lokalnego ośrodka kultu maryjnego na wschodnich terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego</i>	67
SŁAWOMIR ZABRANIAK, <i>Z dziejów życia religijnego Wielunia bractwa religijne przy kościele kolegiackim</i>	91
PIOTR KARDYŚ, <i>Parafia św. Leonarda w Mircu w średniowiecznej i wczesnonowożytnej przestrzeni historyczno-geograficznej</i>	117
ANNA SZYLAR, <i>Nekrologi mniszek polskich z II połowy XVIII i XIX w. zawarte w korespondencji do benedyktynek sandomierskich</i>	145
TOMASZ DOMAŃSKI, <i>Udział duchowieństwa diecezji kieleckiej w rozwoju czytelnictwa i bibliotek parafialnych na przełomie XIX i XX wieku</i>	225
JOANNA KUMOR, <i>Kształtowanie się granicy północnej i zachodniej diecezji lubelskiej na podstawie bulli „Vix dum Poloniae unitas” z 1925 r.</i>	247

MISCELLANEA

WALDEMAR GRACZYK, <i>Inwentarz dóbr przednarwiańskich biskupstwa plockiego z 1785 roku</i>	265
PIOTR STEFANIAK, <i>Z dziejów relikwii bł. Jolenty Arpadówny (1244-1304), księżnej polskiej na tle pochówków innych polskich świętych pań feudalnych</i>	277
BARBARA OSTAFIN, <i>Fundacje kościelne T. Polaczka-Kosneckiego</i>	293
JANUSZ WOJTYCZA, <i>Stanisław Polaczek (1861-1937) i jego rodzina</i>	301
EUGENIUSZ NIEBELSKI, rec. <i>Dwie książki o. Rolanda Prejsa OFMCap o losach franciszkanów w Królestwie Polskim po kasacie 1864 r.</i>	309
PAWEŁ STANISZEWSKI, rec. <i>Irena Makarczyk, Tomasz Ujejski (1612-1689) biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita</i>	319
WALDEMAR KOWALSKI, rec. <i>Tomasz Moskał, Biblioteka parafialna w archidiakonacie sandomierskim w XVIII w.</i>	329